

Sygn. akt I C 725/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2013 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Agnieszka Wiercińska – Bałaga

Protokolant Renata Bleichert

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2013 r.

w Zgorzelcu

sprawy z powództwa J. Z.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. Z. kwotę 3372,87 zł (trzy tysiące trzysta siedemdziesiąt dwa złote osiemdziesiąt siedem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1764,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 725/13

## UZASADNIENIE

Powódka J. Z. domagała się zasądzenia na jej rzecz od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 2708,55 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28.08.2012 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powódka przytoczyła, że w wyniku kolizji z 3 sierpnia 2013 r. uszkodzeniu uległ należący do niej pojazd marki V. (...) nr rej. (...), a odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki tego zdarzenia ponosi strona pozwana, u której był ubezpieczony w zakresie OC pojazd sprawcy szkody. Pozwana na podstawie kalkulacji naprawy nr (...) z 9.08.2012 r. ustaliła wysokość odszkodowania na kwotę (...),70, którą następnie wypłaciła powódce na podstawie decyzji z 27.08.2012 r. Zdaniem powódki przyznane jej odszkodowanie uniemożliwia jej przeprowadzenie naprawy w jakimkolwiek warsztacie, a ze sporządzonej na jej zlecenie kalkulacji w systemie (...) z 18.08.2012 r. nr (...) wynika, że koszt naprawy jej pojazdu wynosi 4847,25 zł. W związku z powyższym domaga się zapłaty kwoty 2708,55 zł stanowiącej różnicę między wypłaconym jej przez pozwaną odszkodowaniem a pełnym kosztem naprawy zgodnie z kalkulacją nr (...) z odsetkami ustawowymi liczonymi od następnego dnia po decyzji pozwanej o przyznaniu odszkodowania.

W odpowiedzi na pozew (k 24-26) strona pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Przyznała, że ponosi odpowiedzialność za szkodę wynikającą z kolizji z 3.08.2012 r. spowodowaną przez sprawcę posiadającego u niej polisę OC. Zakwestionowała wyliczenie kosztu naprawy przedstawione przez powódkę, a oparte na kalkulacji nr (...) sporządzonej przez rzeczoznawcę nr (...) J. na jej zlecenie i mającej walor jedynie dokumentu prywatnego. Zarzuciła, że za ekonomicznie uzasadnione nie mogą być uznane koszty wynikające z zastosowania najdroższych dostępnych na rynku części serwisowych autoryzowanych przez producenta pojazdu.

Pismem procesowym z 20 listopada 2013 r. (k 99) powódka rozszerzyła żądanie należności głównej o kwotę 564,32 zł domagając się od pozwanej ostatecznie kwoty 3372,87 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 sierpnia 2012 r. w Z. samochód powódki J. Z. marki V. (...) nr rej. (...) uległ uszkodzeniu w kolizji drogowej, której sprawcą był kierujący pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) B. I., a który to sprawca w momencie kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W..

(bezsporne)

Koszt naprawy wyżej wskazanego samochodu powódki, obejmującego naprawę uszkodzonych na skutek kolizji z 3 sierpnia 2012 r. elementów pojazdu, przy zastosowaniu dla części zamiennych użytych do naprawy cen nowych oryginalnych części oraz średnich stawek kosztów robocizny w stacjach naprawczych dysponujących ramą pomiarową i w kabinę lakierniczą położonych najbliższej miejsca zamieszkania powódki wynoszących 108 zł za naprawy mechaniczno- blacharskie oraz 111 zł za prace lakiernicze dla klientów indywidualnych zgodnie z kalkulacją sporządzoną w systemie A. wynosi łącznie z VAT kwotę 5411,57 zł. Zastosowanie do naprawy nowych oryginalnych części zamiennych nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu.

(dowód: opinia biegłego sądowego T. K. k 70-91)

Po zgłoszeniu szkody strona pozwana na podstawie kalkulacji szkody nr (...) z 9.08.2012 r. sporządzonej w systemie (...) ustaliła wysokość kosztu naprawy przy użyciu nowych oryginalnych części zamiennych opatrzonych logo producenta V. a także w odniesieniu do pokrycia zderzaka i listwy ozdobnej zderzaka części porównywalnej jakości dostarczonych przez importera P. przy przyjęciu stawek za roboczogodzinę prac blacharsko- mechanicznych i prac lakierniczych w wysokości 70 zł za godzinę, stosując obniżenie kosztu materiału lakierniczego o 67% na kwotę 2138,70 zł i na podstawie decyzji z 27 sierpnia 2012 r. wypłaciła powódce odszkodowanie w kwocie 2138,70 zł.

(dowód: akta szkodowe strony pozwanej)

Powódka w celu zweryfikowania prawidłowości ustalenia przez pozwaną wysokości wypłaconego jej odszkodowania, które nie pozwoli jej zdaniem na pokrycie kosztów naprawy zleciła (...) wykonanie opinii dotyczącej wysokości szkody w jej pojeździe. Rzeczoznawca ustalił rzeczywisty koszt naprawy pojazdu według systemu A. na kwotę 4847,25 zł.

(dowód: kalkulacja naprawy nr (...) k 15-17)

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 822§1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie zaś z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124 poz. 1152 z późn. zm.) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego reguluje art. 436 kc, odsyłając w zakresie zasad tej odpowiedzialności

do przepisu art. 435 § 1 kc stanowiąc, iż samoistny posiadacz pojazdu mechanicznego ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch pojazdu mechanicznego, a więc ustala odpowiedzialność na zasadzie ryzyka.

Szkoda powstaje w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu na podstawie art. 436 kc oraz według zasad określonych w art. 363 kc, a w wypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń – według zasad określonych w §2 tego przepisu. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje w chwili wyrządzenia szkody, odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie. Przy czym należy podkreślić, że w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c.). Świadczenie zobowiązanego nie powinno przekraczać kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych.

W niniejszej sprawie poza sporem było, iż strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z 3 sierpnia 2012 r., spowodowanego przez kierującego pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...), posiadającym ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej, na skutek którego uległ uszkodzeniu samochód osobowy powódki marki V. (...) nr rej. (...). W tym stanie rzeczy merytoryczne rozpoznanie sprawy przez Sąd ograniczało się do rozpoznania żądania powódki zasądzenia dalszej części odszkodowania odpowiadającej wysokości koniecznych kosztów naprawy.

Wysokość przysługującego odszkodowania, należnego osobie trzeciej na podstawie przepisu art. 822§1 i 2 k.c. w zw. z art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 200 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, jest podyktowana zasadą z przepisu art. 824<sup>1</sup>§1 kc w zw. z art. 13 ust. 2 cyt. ustawy oraz art. 361 i art. 363§1 k.c., że poszkodowanemu wypadkiem komunikacyjnym przysługuje od zakładu ubezpieczeń pełne odszkodowanie, odpowiadające wysokości szkody, ustalonej według zasad określonych w umowie odpowiedzialności cywilnej, pozostającej w normalnym związku przyczynowym z tym wypadkiem. Zgodnie z art. 363 § 2 k.c. wysokość tak określonego odszkodowania powinna być ustalona według poziomu cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy z daty ustalania odszkodowania.

W jednolitym orzecznictwie Sądu Najwyższego (m.in. w orzeczeniach z dnia 1 września 1970 r. II CR 371/70, z dnia 3 lutego 1971 r. II CRN 450/70, z dnia 20 kwietnia 1971 r. II CR 475/70, z dnia 20 lutego 1981 r. I CR 17/81, z dnia 13 grudnia 1988 r. I CR 280/88, z dnia 29 stycznia 2002 r. V CKN 682/0, z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, z dnia 12 stycznia 2006 r. III CZP 76/05 oraz z dnia 11 czerwca 2003 r. V CKN 308/01) za utrwalony należy uznać pogląd, że koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 kc. Pogląd ten aprobowany jest w doktrynie.

W wyroku z dnia 20 listopada 1970 r. Sąd Najwyższy ( sygn. akt II CR 425/72) stwierdził, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu „wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy”. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 września 1970 r., II CR 371/70, w związku z oceną wysokości kosztów naprawy uszkodzonego samochodu, stwierdzono m.in., że „nie wchodziła w grę kwestia za wysokich kosztów remontu” samochodu, ponieważ „remont został przeprowadzony przez przedsiębiorstwo państwowe”. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 2002 r., V CKN 903/00 (OSNC 2003, nr 1, poz. 15) wskazano, że świadczenie zobowiązanego polegające na przywróceniu stanu poprzedniego lub zapłaceniu kwoty odpowiadającej wartości takiego przywrócenia (kosztów naprawy samochodu) nie powinno przekraczać „kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1971 r, III CRN 450/70). Przy czym za „niezbędne” koszty naprawy należy uznać takie

koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy. Przyjęcie cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczania, która może być zróżnicowana, nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte w warsztacie naprawczym były wyższe od przeciętnych. Trzeba jeszcze dodać, że określanie kosztów naprawy samochodu wyłącznie przy uwzględnianiu ceny przeciętnej prowadzić mogłoby do relatywizacji w zakresie ustalenia wysokości odszkodowania należnego poszkodowanym posiadaczom pojazdów mechanicznych, gdyż różne mogą być metody obliczania cen przeciętnych w odniesieniu do poszczególnych usług naprawczych oferowanych na rynku. Otwarta pozostałaby także kwestia terytorialnego aspektu obliczania takich cen. Gdyby zastosować w tym zakresie regułę średnich cen obowiązujących na rynku krajowym, to przy zróżnicowaniach cen w poszczególnych regionach Polski, np. w związku ze wzmożonym popytem na określone usługi naprawcze w niektórych rejonach i aglomeracjach kraju, doszłoby do wypłaty poszkodowanym odszkodowań ubezpieczeniowych ewidentnie zaniżonych w stosunku do kosztów poniesionych w związku z naprawą uszkodzonego pojazdu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. III CZP 32/03). Powyższe stanowisko potwierdza także orzeczenie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 11 października 2011 r. w sprawie II Ca 450/11 oraz z dnia 26 września 2013 r. sygn. akt II Ca 516/13.

Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany niektórych jego elementów, które uległy zniszczeniu. Niejednokrotnie części samochodu, uszkodzone w czasie zdarzenia wyrządzającego szkodę, były eksploatowane już przez określony czas. Niezależnie jednak od tego, czy poszkodowany sam organizuje naprawę pojazdu, czy też naprawa odbędzie się w autoryzowanym zakładzie, wysokość odszkodowania wypłacanego przez ubezpieczyciela, powinna być ustalana z uwzględnieniem wszystkich ekonomicznie uzasadnionych i celowych wydatków niezbędnych dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Przed wszystkim należy zauważyć, że chodzi o przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody pojazdu jako całości. Przywrócenie do stanu poprzedniego oznacza wobec tego, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania z którego szkoda wynika, w rozumieniu art. 361§1 kc. Zakładając, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną. Pozostaje do wyjaśnienia, na czym polega strata poszkodowanego, którą zobowiązany jest naprawić odpowiedzialny za szkodę, a w szczególności czy jest uzasadnione także ekonomicznie, że ma to być część nowa. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że zastąpienie części już eksploatowanej, nieraz przez znaczny okres, nową częścią powoduje, że poszkodowany zyskuje, gdyż w jego pojeździe pojawiła się część mająca większą wartość niż ta, która uległa zniszczeniu. Nie jest to jednak wniosek trafny, gdyż część po połączeniu jej z pojazdem nie może być oceniana jako samodzielny przedmiot obrotu, lecz staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę, przy ocenie straty poniesionej przez poszkodowanego. Stratę poszkodowanego określamy zaś przez porównanie wartości pojazdu przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i po przywróceniu go do stanu poprzedniego. O tym, że zamontowanie części nowych w miejsce starych prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego można by mówić, tylko wtedy gdyby spowodowało to wzrost wartości pojazdu jako całości. Z faktów powszechnie znanych wynika, że jeżeli pojazd był naprawiany w związku z wypadkiem, to jego cena ulega obniżeniu. Nie ma więc znaczenia, że zamontowano w nim elementy nowe w miejsce już zużytych. Poszkodowany, który żąda przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu, nawet jeżeli otrzymuje odszkodowanie wypłacone przez ubezpieczyciela, które pokrywa koszty naprawy i nowych części z reguły nie tylko, nie zyskuje, ale biorąc pod uwagę wartość pojazdu jako całości, może, gdyby chciał go sprzedać, ponieść stratę. Zgodnie z art. 363 § 2 k.c. może on żądać naprawienia szkody poprzez przywrócenie do stanu poprzedniego. W takiej sytuacji zakład ubezpieczeń powinien ustalić wysokość odszkodowania z uwzględnieniem cen nowych części zamiennych jeśli są one potrzebne do naprawy samochodu. Skoro bowiem

chodzi o przywrócenie do stanu poprzedniego pojazdu jako całości, to nie ma, co do zasady znaczenia, że w miejsce części starych wmontowano części nowe. W szczególności nie ma żadnych podstaw prawnych, aby zawsze odrębnie oceniać wartość części i jeżeli części stare były już w chwili wypadku częściowo zużyte, z tego powodu obniżać należne odszkodowanie za przywrócenie do stanu poprzedniego całego pojazdu. A w istocie do tego doprowadzają się zarzuty pozwanej w zakresie zawyżenia przez powoda kosztu naprawy pojazdu.

Wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego obejmują przy tym także wbrew zarzutom pozwanej koszt nowych części i innych materiałów, jeśli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy, albowiem przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody, a tak bezspornie w niniejszym wypadku było. Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest bowiem na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. (por. wyrok SN z 20.10.1972 r., II CR 425/72; uchwała SN (7 sędziów) z 12.04.2012 r., sygn. III CZP 80/11, opublik. w OSNC 2012/10/112). Natomiast, aby dokonać odliczenia na zasadzie *compesatio lucri cum damnum* ewentualnego wartości samochodu na skutek ewentualnego wzrostu wartości pojazdu w następstwie jego naprawy przy zastosowaniu nowych oryginalnych części producenta, koniecznym byłoby wykazanie przez pozwaną zgodnie z ciężarem dowodzenia określonym w art. 6 kc, iż w istocie na skutek tak dokonanej naprawy wartość pojazdu wzrosła i o jaką konkretnie oznaczoną kwotę, czego bezspornie strona pozwana nie udowodniła. Podkreślić należy, że w pewnych wypadkach może dojść do kolizji zasady wykluczającej wzbogacenie poszkodowanego wskutek naprawienia szkody z zasadą pełnego odszkodowania, a ta druga byłaby naruszona, gdyby kompensowanie korzyści i strat pogarszało sytuację poszkodowanego m.in. w razie uwzględnienia amortyzacji części uszkodzonych, gdyby pojazd po naprawie mimo zastosowania części nowych nie zwiększył wartości handlowej ani użytkowej. (zob. wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 11 października 2011 r. w sprawie II Ca 450/11 oraz z dnia 26 września 2013 r. sygn. akt II Ca 516/13)

Jeśli chodzi o wyliczenie kosztu naprawy pojazdu strona pozwana kwestionowała wycenę sporządzoną na prywatne zlecenie powódki, a zgodnie z którą koszt naprawy pojazdu miał wynieść 4847,25 zł. Wobec zgłoszonego przez powoda wniosku Sąd zatem powyższe ustalił w oparciu o opinię biegłego T. K. z przyczyn powyżej szeroko wyłożonych. Zdaniem Sądu opinii biegłego w tym zakresie należy przyznać pełen walor wiarygodności, bowiem była jasna, logiczna i wyprowadzone przez biegłego wnioski co do ogólnych zasad wyliczenia kosztu naprawy samochodu powoda były zasadne w świetle wskazań wiedzy technicznej i zasad doświadczenia życiowego.

Ponownie podkreślić należy, że wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego obejmują przy tym także, wbrew zarzutom pozwanej, koszt nowych części i innych materiałów, jeśli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy, albowiem przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody, a tak bezspornie w niniejszym wypadku było (por. wyrok SN z 20.10.1972 r., II CR 425/72; uchwała SN z 12.04.2012 r., sygn. III CZP 80/11). Nie bez znaczenia jest przy tym zdaniem Sądu, iż tylko części oryginalne dają gwarancję należytej jakości i prawidłowego współdziałania z pozostałymi podzespołami samochodu powoda. Zważyć również należy, że nie można na poszkodowanego przenosić ryzyka zastosowania części pochodzących od innych producentów (tzw. zamienników).

Zatem mając na uwadze poczynione powyżej rozważania dokonane na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, że szkoda poniesiona przez powoda stanowi kwotę 5411,57 zł, bowiem taką kwotę winna powódka wyłożyć, aby doprowadzić swój pojazd do stanu sprzed wypadku. Zauważyć przy tym należy, iż z istoty celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy, jak w tym przypadku, wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest konieczny. W takim przypadku Sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego jeśli jest ona prawidłowa i jeśli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym.

Wobec powyższego i zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. Z. kwotę 3372,87 zł, a stanowiącą wyrównanie odszkodowania z tytułu szkody, mając przy tym na uwadze wcześniej wypłacone jej częściowe odszkodowanie i biorąc pod uwagę fakt istnienia po stronie pozwanej obowiązku naprawienia w pełni szkody powstałej po stronie powodowej, a nie kwestionowanej co do zasady w zakresie obowiązku jej naprawienia przez stronę pozwaną, w związku z posiadaniem przez sprawcę kolizji polisy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481§1 i 2 kc, mając na względzie fakt, iż jak już to wyżej kilkakrotnie podkreślano obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i od następnego dnia poszkodowany może domagać się zapłaty odsetek, zaś strona pozwana z całą pewnością dokonując wypłaty części należnego powódce odszkodowania uchybiła obowiązkowi z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ponadto także żądania powódki w powyższym zakresie nie były przez stronę pozwaną kwestionowane.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98§1 i 3 kpc zasądzając je w kwocie 1764,60 zł na rzecz powódki, uwzględniając przy tym opłatę od pozwu w kwocie 136 zł, opłatę od rozszerzonego powództwa w kwocie 30 zł, koszty opinii biegłego w kwocie 981,60 zł, uiszczoną opłatę pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie adwokata w kwocie 600 zł ustalone na podstawie §6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r Nr 163, poz. 1348 ze zm.).